

Poniedziałek 30.03.2020r.

Temat dnia: Koncert na podwórku

1. „**W kurniku**”- wysłuchanie i rozmowa na temat opowiadania

„**W kurniku**”- opowiadanie

Kolejny wiosenny poranek na wsi był pogodny i dość ciepły. Słońce już wstało i uśmiechało się przyjaźnie z błękitnego nieba, ogrzewając poranne powietrze nad łąkami, polami, podwórkami. Ptaszki też już dawno śpiewały. Ich trele dokładnie słyszał kot Mruczek wylegujący się w słońcu na parapecie okna, a także pies Rubiś, który jeszcze drzemał leniwie w swojej budzie. Na podwórku było cicho i przyjemnie. Ale nie w kurniku! W kurniku wrzało! Nikt tu już nie spał. Panował taki harmider, że aż strach! Istna awantura!

- ko, ko, ko!- głośno gdakała jedna z kur.

- ko, ko, ko!- przekrzykiwała ją druga.

To Czubatka i Złotopiórka znów się kłóciły, zamiast spokojnie wysiadywać jajka.

- ko, ko, ko! Mylisz się, złotopiórko. To ja zniosłam więcej jajek. Zobacz i policz. Mam ich dziesięć! Jestem lepsza!- krzyczała czubatka na cały kurnik.

- dziesięć?! I co z tego?!- awanturowała się złotopiórka.

- kukuryku! Spokój! Znów się kłucicie?- zawołał kogut Czupurek. Kogucik już wczoraj próbował pogodzić kury, ale się nie udało. Cała sytuacja tak go martwiła, że całą noc nie spał.

- ko, ko, ko!- krzyczała dalej złotopiórka- to co, że mam tylko osiem jaj? Są za to większe

i ładniejsze! Wszyscy to potwierdzą! Ko, ko! Chodźcie i zobaczcie sami! Ko, ko, ko!- była już tak zła, że nagle z całej siły dziobnęła czubatkę.

- Ko, ko, ko,! O nie!- wrzasnęła czubatka i dziobnęła złotopióre w głowę.

- spokój! Nie bić się!- zawołał kogucik drugi raz.

Tymczasem wszystkie ptaki w kurniku: kaczki, gęsi, indyki i nawet perliczki zbliżyły się do kur. Czubatka i Złotopiórka stanęły obok swoich gniazd, stroszyły groźnie pióra i trzepotały skrzydłami- gdacząc przy tym wniebogłose. Pierwsza odezwała się kaczka:

- kwa, kwa, kwa! Złotopiórka większe jaja ma.

- gę, gę, gę! Ale jest ich mniej- dodała gęś.

- ko, ko, ko! Widzisz mówiłam!- gorączkowała się czubatka.

- gul, gul, gul!- wtrącił indyk- Czubatka ma więcej jaj. To jest prawda!

- i co z tego?- oburzyła się indyczka.- ale są dużo mniejsze! Malizna taka, Fe!

- nie masz racji, indyczko!- zaskrzeczała perliczka- mówią, że małe jest piękne!

- kwa, kwa, kwa! Bla, bla, bla!- dodała kaczka

Kłótnia zdawała się nie mieć końca. Jedyne ptaszki popierały Czubatkę, a inne Złotopiórkę. Kogut wiedział, że jeżeli natychmiast czegoś nie wymyśli, to będzie naprawdę źle, więc krzyknął z całej siły:

- Uwaga Jastrząb!- i wtedy ptactwo zgromadzone w kurniku całkowicie się uciszyło. Kogut poszedł najpierw do Czubatki, potem do Złotopiórki i każdej powiedział coś szeptem do ucha. Po jego słowach kury usiadły grzecznie na jajkach i zupełnie ucichły.

Kogut odetchnął z ulgą. Niemal w tej samej chwili uświadomił sobie, że przez całą tę awanturę w kurniku zapomniał obudzić gospodarza! Dotąd robił to bardzo regularnie i tak dokładnie, że gospodarz nie musiał nawet używać zegarka. Mógł bowiem zawsze liczyć na Czupurka.

- Co teraz będzie?- martwił się kogucik- wszystko się opóźni! Nikt jeszcze dziś nie jadł śniadania! Katastrofa!

Po chwili drzwi kurnika otworzyły się i do środka wszedł gospodarz z córeczką Zosią, mówiąc:

- Zosiu, jesteśmy trochę spóźnieni, więc szybko rozsypie ziarno ptakom, a Ty idź do kurek po jajka na pisanki.

Dziewczynka podbiegła do Czubatki i wyjęła z jej gniazda cztery jaja.

- Tato, spójrz, jaki piękne, chociaż nieduże. Dziękuję ci, Czubatko!

- weź również z drugiego gniazda, od Złotopiórki. Na pewno się ucieszy- powiedział tata, uśmiechając się do córeczki.

- o, te są większe, ale jest ich mniej, więc wezmę tylko dwa. Będą piękne pisanki!- ucieszyła się Zosia i wyjęła jajka z gniazda.

- na pewno będą śliczne- odrzekł tata, rozsypując ziarno na spóźnione śniadanie.

- dziękuję wam kurki- dodała Zosia na pożegnanie i podbiegła do domu malować pisanki.

Na dworze nadal wesoło śpiewały ptaki, świeciło słońce, a w kurniku słychać było znowu „ ko, ko, ko, „kwa, kwa, kwa”, „gę, gę, gę”, ale były już to głosy przyjazne. Mijały dni. Wiosna malowała świat coraz piękniejszymi kolorami. Pewnego słonecznego dnia na podwórku pojawiły się Czubatka i Złotopiórka- obie w otoczeniu ślicznych kurcząt. Kurczaczki były uroczne. Mieszkańcy podwórka długo podziwiali pisklęta obu kurzych mam, które były bardzo dumne ze swoich dzieci.

2. Pytania do opowiadania:

- Jacy bohaterowie wystąpili w tym opowiadaniu?
- Ile jaj zniosła kura Złotopiórka, a ile Czubatka?
- Ile jajek wzięła Zosia na pisanki od Złotopiórki, a ile od Czubatki?
- Ile razem Zosia wymalowała pisanek?

- Po ile kurczą wyprowadziły kury na pierwszy wiosenny spacer?
- Co zrobił kogut, aby pogodzić kury?

3. Ćwiczenia dla małych stópek.

Zapraszam wszystkie dzieci do kilku ćwiczeń na stopy. Rodzic może ćwiczyć z dzieckiem, wtedy będzie mu przyjemniej. Każde ćwiczenie powtarzamy 10-15 razy na każdą stopę, całość nie dłużej niż 15 min. Ćwiczenia można stosować wymiennie, ważne jednak, aby za każdym razem maluch wykonywał je zarówno na siedząco, stojąco, jak i leżąc.

- **Podnoszenie różnych przedmiotów**

Maluch siedząc na krześle, podnosi paluszkami stóp różne przedmioty – miękką piłeczkę, kredkę, klocek, woreczek z grochem.

- **Zabawa ze ściereczką**

Daj dziecku małą ściereczkę lub inny kawałek materiału. Poproś, żeby spróbowało zwinąć materiał w wachlarzyk, używając tylko palców stopy. Najlepiej, aby wykonywało nimi różne ruchy, a nie wyłącznie podwijało palce. Następnie może przytrzymać materiał stopami, a rodzic będzie próbował go wysunąć spod stóp. Tu też warto pilnować, aby dziecko nie podwijało palców.

- **Rytmiczne zginanie paluszków**

Poproś dziecko, aby siedząc na krześle ze stopami opartymi na podłodze, rytmicznie zginało palce stóp. Możecie zmieniać rytm zabawy

- 5 razy zgina paluszki obu stóp razem,
- 5 razy tylko lewa stopa,
- 5 razy tylko prawa,
- a potem kilka razy naprzemiennie...

- **Pisanie i rysowanie**

Twój maluch lubi rysować? Sprawdźcie, czy nóżkami robi to tak samo sprawnie, jak rączkami. Posadź go na krześle, daj mu kredkę lub ołówek do włożenia między duży i średni palec stopy, połóż pod stopami blok rysunkowy i poproś, żeby coś narysował. Na początek może to być coś łatwego, z liniami prostymi – domek, płot lub drabina.

- **Woreczek między stopami**

Maluch siedząc na krześle, ściska między dwiema stopami woreczek lub miękką piłkę, a następnie uginając kolana i podnosząc nogi, podaje go sobie do rąk.

- **Toczenie piłeczki po ścianie**

To ćwiczenie, które wykonuje się w pozycji leżącej. Maluch leżąc na plecach przy ścianie (w pozycji wyjściowej kolana powinny tworzyć kąt prosty), toczy raz jedną, raz drugą stopą piłeczkę po ścianie – w górę, w dół, na boki.

- **Rowerek z „bagażem”**

W tym przypadku „bagażnikiem” są stopy malucha. Leżąc, ćwiczy on „rowerek”, trzymając jednocześnie między palcami stóp woreczki z grochem lub miękkie piłeczki. Rzecz w tym, żeby podczas jazdy nie zgubić „bagażu”.

- **Darcie papieru na kawałeczki**

Podaj maluchowi chusteczkę papierową lub kawałek papierowego ręcznika. Poproś, aby stanął na nim i bosymi stopami podał go na kawałeczki.

Uwaga – nie używaj twardego papieru, np. takiego do drukarki – może pokaleczyć skórę! Ćwiczenie wykonuje się w pozycji stojącej.

- **Na paluszkach i piętach**

Najpierw chodzimy na paluszkach, bo stary niedźwiedź mocno śpi. Jak już oddalimy się od kryjówki niedźwiedzia, możemy dla odmiany zacząć chodzić na piętach i na zewnętrznych krawędziach stóp, a następnie poskakać jak żabka.

- **Na jednej nodze**

To ćwiczenie doskonale ćwiczy zmysł równowagi. Połóż przed maluchem woreczek z grochem lub miękką piłeczkę i poproś go, aby podniósł go stopą i stanął na jednej nodze. Następnie odkładamy „balast” i podnosimy drugą stopą.

Dziękuję zapraszam jutro.

PROPOZYCJE ZABAW W JEZYKU ANGIELSKIM DLA DZIECI

1. Zabawa do piosenki Walking Walking.

<https://supersimple.com/song/walking-walking/>

- Walking walking. Walking walking. (maszerujemy)
Hop hop hop. Hop hop hop. (podskakujemy)
Running running running. Running running running. (biegniemy)
Now let's stop. Now let's stop. (zatrzymujemy się)
- Walking walking. Walking walking.
Hop hop hop. Hop hop hop.
Running running running. Running running running.
Now let's stop. Now let's stop.
- Tiptoe tiptoe. Tiptoe tiptoe. (małe kroczyki)
Jump jump jump. Jump jump jump. (podskakujemy)
Swimming swimming swimming. (ruchy rąk jak do pływania)
Swimming swimming swimming.
Now let's sleep. Now let's sleep. (zasypiamy)
- Wake up! (budzimy się)
It's time to go!
Are you ready to go fast? (poszczególne polecenia wykonyjemy szybciej)
Okay!

- Walking walking. Walking walking.
Hop hop hop. Hop hop hop.
Running running running. Running running running.
Now let's stop. Now let's stop.
 - Walking walking. Walking walking.
Hop hop hop. Hop hop hop.
Running running running. Running running running.
Now let's stop. Now let's stop.
Whew!
2. **Piosenka: Baby Shark** – piosenka o rodzinie rekinów, najbardziej uwielbiana przez dzieci w wersji Ping Fong.

Link: <https://www.youtube.com/watch?v=R93ce4FZGbc>

Tekst w języku angielskim i propozycje gestów:

- Baby shark, doo doo doo doo doo doo. (dotykanie kciukiem palca wskazującego)
Baby shark, doo doo doo doo doo doo.
Baby shark, doo doo doo doo doo doo.
Baby shark!
- Mommy shark, doo doo doo doo doo doo.
Mommy shark, doo doo doo doo doo doo.
Mommy shark, doo doo doo doo doo doo. (otwieranie i zamykanie dłoni
złączonych ze sobą nadgarstkami)
Mommy shark!
- Daddy shark, doo doo doo doo doo doo.
Daddy shark, doo doo doo doo doo doo. (ruch j.w., ale całymi rękami)
Daddy shark, doo doo doo doo doo doo.
Daddy shark!
- Grandma shark, doo doo doo doo doo doo.
Grandma shark, doo doo doo doo doo doo. (otwieranie i zamykanie dłoni
zaciśniętych w pięści i złączonych ze sobą nadgarstkami)
Grandma shark, doo doo doo doo doo doo. (ruch j.w., ale całymi rękami)
Grandma shark!,
Grandpa shark, doo doo doo doo doo doo.
Grandpa shark, doo doo doo doo doo doo.
Grandpa shark, doo doo doo doo doo doo
Grandpa shark!
- Let's go hunt, doo doo doo doo doo doo. (dłonie złożone nad głową – ruch fali)
Let's go hunt, doo doo doo doo doo doo.
Let's go hunt, doo doo doo doo doo doo.
Let's go hunt!
- Run away, doo doo doo doo doo doo. (ruch rąk jak przy biegu)
Run away, doo doo doo doo doo doo.
Run away, doo doo doo doo doo doo.
Run away!
- Safe at last, doo doo doo doo doo doo. (ocieranie czoła przedramieniem)
Safe at last, doo doo doo doo doo doo.
Safe at last, doo doo doo doo doo doo.
Safe at last!
- It's the end, doo doo doo doo doo doo. (szybki ruch odrzucenia rąk na boki)
It's the end, doo doo doo doo doo doo.
It's the end, doo doo doo doo doo doo.
It's the end!

